JADWIGA LINDE-USIEKNIEWICZ* | UNIWERSYTET WARSZAWSKI

Osoba niepełnosprawna czy *osoba z niepełnosprawnością*? Konsekwencje niejawnej polisemii

Słowa kluczowe: niepełnosprawność, przydawka gatunkowa, styl *Person First*, styl *Identity First*, *coverage*.

https://doi.org/10.31286/JP.001025

1. Wprowadzenie

W poradnictwie na temat języka niedyskryminującego sugeruje się, że należałoby unikać wyrażenia *osoba niepełnosprawna* i zastąpić je wyrażeniem *osoba z niepełnosprawnością* (np. Kołodziejek 2021 a,b). Podobne propozycje można znaleźć w niektórych pracach z zakresu nauk społecznych (np. Giełda 2015). Jednak część osób, których określenia te dotyczą, wypowiada się za określeniem z przydawką przymiotną, a część za określeniem z przydawką w postaci wyrażenia przyimkowego (Pamuła i in. 2018).

W niniejszym artykule przedstawię propozycję wyjaśnienia, dlaczego część użytkowników języka polskiego skłonna jest uważać określenie *osoba niepełnosprawna* za (potencjalnie) stygmatyzujące (zob. rozdział 6, cytat (3) i (4)) i woli stosować określenie *osoba z niepełnosprawnością*, natomiast inni, w tym OzN[1], uważają, że określenie z przydawką przymiotną lepiej je określa. Zakładam przy tym, że intuicje semantyczne kryjące się za każdą z preferencji, choć rozbieżne, są trafne i uzasadnione, a przyczyną rozbieżności jest potencjał bardzo subtelnej wieloznaczności wyrażenia z przydawką przymiotną. Tę wieloznaczność wykażę poprzez analizę semantyczną samego wyrażenia. W analizie wykorzystywanych jest kilka aparatów pojęciowych i metodologicznych językoznawstwa, w tym semantyki formalnej i gramatyki konstrukcji. Inspiracją do postulowania wieloznaczności były co prawda tezy językoznawstwa kognitywnego, ale sam ten aparat okazał się nie w pełni wystarczający do jej opisania.

Przedstawiony wywód ma następującą strukturę: w rozdziale 2 przedstawiam krótką historię obu wyrażeń oraz powody, dla których wstępnie można by sądzić, że w odniesieniu do wyrażenia *osoba niepełnosprawna* polska gramatyka ułatwia stosowanie języka niedyskryminującego. W rozdziale 3 referuję istotne dla moich rozważań typy analiz przymiotników i przydawek przymiotnych oraz uzasadniam rezygnację z opisania ich w kategoriach zasady ikoniczności, postulowanej w obrębie językoznawstwa kognitywnego. W rozdziale 4

* jlinde@uw.edu.pl; ORCID: 0000-0002-7083-0486

1 W niniejszym tekście używam skrótu OzN w odniesieniu do osób z niepełnosprawnościami, niezależnie od tego, czy wolą się określać właśnie w ten sposób, czy jako *osoby niepełnosprawne*. Pełne formy podawane są wyłącznie w supozycji materialnej.

przedstawię szczegółowo proponowaną hipotezę wieloznaczności wyrażenia *osoba niepełnosprawna* oraz powody, dla których przynajmniej w jednym odczytaniu przymiotnik *niepełnosprawny* może być odbierany jako stygmatyzujący. Dodatkowo w tym rozdziale przedstawię dalsze powody, dla których zrezygnowałam z wykorzystania aparatu semantyki kognitywnej – w tym wypadku teorii amalgamatów pojęciowych. W rozdziale 5 skontrastuję opisane w rozdziale 4 możliwości odczytań wyrażenia *osoba niepełnosprawna* z cechami wyrażenia *osoba z niepełnosprawnością*. W rozdziale 6 przedstawię fragmenty uzasadnień wyboru pierwszego lub drugiego określenia jako argumenty za trafnością proponowanej hipotezy.

2. Postulat *Person First* i jego realizacje w różnych językach

Zastępowanie wyrażenia *osoba niepełnosprawna* wyrażeniem *osoba z niepełnosprawnością* jest odzwierciedleniem zmiany językowej i terminologicznej, która zaszła w języku angielskim, gdzie standardowo przydawka przymiotna poprzedza określany rzeczownik. W rekomendacjach American Psychological Association (American Psychological Association 1994, za: Halmari 2011), w ramach szerszej polityki unikania określeń stygmatyzujących, proponuje się zastąpienie wyrażenia *disabled person* między innymi wyrażeniem przyimkowym *with disabilities* 'z niepełnosprawnościami' (Halmari 2011: 839). Modyfikacja składniowa zmieniająca linearny układ elementów powoduje, że faktycznie rzeczownikowe określenie osoby pojawia się jako pierwsze i poprzedza wyrażenie przydawkowe odnoszące się do niepełnosprawności. Jak piszą Lorraine Guth i Laura Murphy (1998, za: Halmari 2011), „w tym stylu komunikacji osobę stawia się przed niepełnosprawnością" (przekład własny). Nie precyzuje się jednak, czy chodzi o czysto linearne ustawienie, czy raczej hierarchię pojęć. Nie można też wykluczyć, że chodzi jednocześnie o oba zjawiska, co mogłoby znaleźć uzasadnienie na gruncie językoznawstwa kognitywnego w postaci tezy o ikoniczności struktur językowych (Tabakowska 2001).

W polskim wyrażeniu *osoba niepełnosprawna* i tak rzeczownik poprzedza przymiotnik, gdyż realizowany jest tu schemat składniowy przydawki gatunkowej (więcej na ten temat w rozdziale 3). Można by zatem sądzić, że polszczyzna w tym aspekcie w naturalny sposób ułatwia stosowanie stylu *Person First*. Linearyzacja z określeniem o znaczeniu 'osoba' na pierwszym miejscu dotyczy także języków romańskich, gdzie przydawka przymiotna występuje po rzeczowniku, por. fr. *person handicapée*, hiszp. *persona discapacitada* (Taboas i in. 2023). Podobnie jak w angielskim, a inaczej niż w polskim, przydawka przymiotna w tych językach jest w zasadzie imiesłowem biernym (do tej kwestii wrócę w rozdziale 4). Niemniej w każdym z tych języków alternatywnym określeniem jest struktura peryfrastyczna: z frazą przyimkową w hiszpańskim *persona con discapacidad* oraz bardziej rozbudowana struktura francuska *personne en situation de handicap* 'osoba w sytuacji niepełnosprawności', co sugeruje, że nie chodzi tu wyłącznie o kwestie linearyzacji.

Nie wszystkie OzN akceptują styl *Person First*. Twierdzą, na przykład, że niepełnosprawność, która ich dotyczy, jest nie tylko jedną z określających je cech, lecz wyznacznikiem ich tożsamości. Formy z imiesłowopochodnym przymiotnikiem określane są jako *Identity First* 'tożsamość na pierwszym miejscu' (Grech i in. 2023). Amerykańska samorzeczniczka Cara Liebowitz (2015) pisze, że jej niepełnosprawność jest taką samą cechą jak jej żeńskość czy

żydowskość, a mimo to nikt nie oczekuje, że będzie określać się jako *person with femalness* 'osoba z żeńskością' czy *person with Jewishness* 'osoba z żydowskością', i stawia hipotezę, że język *Person First* łączy się z ideą, iż niepełnosprawność jest czymś, „co masz *chcieć*, by zostało od ciebie oddzielone" (kursywa w oryginale, przekład własny). Autorka zwraca też uwagę na to, że styl *Identity First* związany jest ze społecznym modelem niepełnosprawności[2]. Z kolei argentyńska samorzecznika Julia Risso (Llorente 2023) wykorzystuje w swojej argumentacji istnienie w hiszpańskim dwóch czasowników o znaczeniu 'być': *ser* i *estar*, przy czym ten drugi używany jest, gdy cecha określona przymiotnikiem wywodzącym się od imiesłowu jest postrzegana jako wynik procesu lub działania innej osoby. Julia Risso mówi: „Soy una persona discapacitada", ale dodaje: „Creo que soy una persona que está discapacitada por la Sociedad" (dosł. 'Sądzę, że jestem osobą, która jest uniepełnosprawniana przez społeczeństwo'). Również w jej argumentacji dostrzec można związek między określeniem z przydawką przymiotną i społecznym modelem niepełnosprawności.

3. Wybrane zagadnienia semantyki przydawek przymiotnych

Dla przedstawianych tu rozważań istotne są dwa zagadnienia dotyczące przydawek przymiotnych: różnica między przydawką jakościową i gatunkową, dotycząca języka polskiego, oraz różnica między przydawką intersekcyjną i subsekcyjną, o charakterze bardziej uniwersalnym.

Spośród licznych propozycji opisu przydawki gatunkowej odwołujących się do różnych aparatów pojęciowych w przedstawionych rozważaniach wykorzystane zostaną – z przyczyn, o których mowa niżej – propozycje Pawła Rutkowskiego (2009) i Jadwigi Linde-Usiekniewicz (2013). Ich wspólną cechą jest teza, że gatunkowość przydawki stanowi konsekwencję postpozycyjnej składni, a nie jakichś cech leksykalnych samych przymiotników oraz że tym, co odróżnia znaczeniowo przydawkę gatunkową od niegatunkowej, jest stworzenie nie tylko kategorii pojęciowej opisywanej danym wyrażeniem, lecz także kategorii dopełniającej, która nie musi być wprost określana: wyrażenie *ścieżki leśne* oznacza, że istnieją jakieś ścieżki 'nieleśne' (Rutkowski 2009: 103), natomiast *leśna ścieżka* nie sugeruje istnienia innych rodzajów ścieżek. Analogicznie, mówiąc *mądrzy ludzie*, nadawca przypisuje pewnym osobom cechę mądrości, nie informując o ewentualnym istnieniu osób, którym tej cechy nie można przypisać; natomiast *ludzie mądrzy* oznacza, że istnieją osoby, którym przypisuje się brak cechy mądrości (Linde-Usiekniewicz 2013: 121).

Drugie interesujące zagadnienie dotyczy innego aspektu przydawek przymiotnych, a mianowicie ich intersekcyjności lub subsekcyjności. Intersekcyjne lub subsekcyjne mogą być zarówno przydawki realizowane przymiotnikiem leksykalnie jakościowym, np. komunikującym ocenę, jak i przydawki realizowane przymiotnikiem relacyjnym. Rozróżnienie to dotyczy też polskich przydawek gatunkowych, choć w rozważaniach na temat semantyki przydawek gatunkowych jest w zasadzie pomijane (znany mi wyjątek stanowi praca Marcina Wągla (2014)). W aparacie, w jakim to rozróżnienie jest analizowane, zwraca się uwagę na to, że

2 Analogiczne twierdzenie można znaleźć w tekstach odnoszących się do polskich badań o niepełnosprawności, np. Pamuła i in. 2018: 4, przyp. 1; inaczej Magdalena Kocejko (2018: 11), która właśnie wyrażenie *z niepełnosprawnością* łączy „ze społecznym paradygmatem postrzegania niepełnosprawności jako jednej z cech definiującej osobę".

przy pewnych połączeniach przydawki i rzeczownika, właśnie intersekcyjnych, implikowane są dwa sądy: jeden, że desygnatowi wyrażenia przypisywana jest cecha określona rzeczownikiem, a drugi, że przypisywana jest cecha określona przymiotnikiem. Z kolei w wypadku przydawek subsekcyjnych implikowany jest jedynie sąd dotyczący przypisywania desygnatowi cechy określonej rzeczownikiem. Tak więc ze zdania *Maria jest piękną tancerką* wynika zarówno sąd, że 'Maria jest tancerką', jak i sąd, że 'Maria jest piękna'; natomiast z *Maria jest uzdolnioną tancerką* wynika jedynie sąd 'Maria jest tancerką', ale nie wynika sąd, że 'Maria jest uzdolniona' – domyślnie w innych dziedzinach (zaadaptowane z: McNally, Boleda 2004: 180). Wiele przydawek jest pod tym względem dwuznacznych. Tak na przykład dla zdania *Jan jest leniwym studentem* dostępne jest odczytanie intersekcyjne, że 'Jan jest studentem' i że 'Jan jest leniwy' (zaadaptowane z: Wągiel 2014: 459), oraz odczytanie subsekcyjne, odnoszące się jedynie do sposobu, w jaki Jan realizuje swoje obowiązki studenckie, np. *Jan jest leniwym studentem, ale niezwykle pracowitym projektantem stron internetowych* (co Wągiel (2014) pomija).

Rozróżnienie przydawek intersekcyjnych i subsekcyjnych zachodzi również wśród polskich przydawek gatunkowych. Odpowiednio ze zdania, że *Jan jest inżynierem budowlanym* (zaadaptowane z katalońskiego przykładu Louise McNally i Gemmy Boledy (2004: 179)) wynika sąd 'Jan jest inżynierem', natomiast nie, że 'Jan jest budowlany'. Niemniej, czego M. Wągiel (2014) nie zauważa, wśród polskich przydawek gatunkowych można znaleźć przykłady ewidentnych sytuacji intersekcyjnych, np. *drzwi przeciwpożarowe* (przykład za: Rutkowski 2009: 101), gdzie odpowiednie sądy implikowane dotyczą zarówno bycia drzwiami, jak i posiadania cechy przeciwpożarowości. Oznacza to, że część przydawek gatunkowych w języku polskim dopuszcza jedynie interpretację intersekcyjną, część – tylko interpretację subsekcyjną, a część – zapewne obie, co pokazane zostanie niżej. W przyjętej tu i przedstawionej wyżej analizie semantyki przydawek gatunkowych zarówno intersekcyjne, jak i subsekcyjne przydawki komunikują istnienie przeciwstawnej kategorii.

W pracach z zakresu semantyki formalnej odchodzi się od odróżniania przydawek subsekcyjnych od intersekcyjnych (McNally, Boleda 2004 i cytowana tam literatura). Mimo to przyjmujemy, że odróżnienie to jest obecne na poziomie interpretacji wyrażenia zawierającego przydawkę. Co więcej, w niektórych pracach poświęconych przydawkom gatunkowym dostrzec można tendencję do ich interpretacji właśnie jako subsekcyjnych – tak jest na przykład w przywołanych już pracach Marcina Wągla (2014) czy Elżbiety Tabakowskiej (2001: 587). Ponieważ wyżej wykazałam, że przydawki gatunkowe nie muszą być subsekcyjne, propozycja E. Tabakowskiej (2001) nie może zostać wykorzystana w dalszych analizach. Podobnie – ponieważ moje rozważania dotyczą różnic interpretacyjnych w zakresie przydawki gatunkowej (postpozycyjnej) – nie ma zastosowania zasada ikoniczności, którą wykorzystuje E. Tabakowska (2001) w swojej analizie.

4. Dostępne odczytania wyrażenia *osoba niepełnosprawna* i ich konsekwencje

Ogólną podstawą do postulowania polisemii wyrażenia *osoba niepełnosprawna* jest twierdzenie Gilles'a Fauconniera i Marka Turnera, że „wyrażenia językowe sugerują znaczenia, a nie reprezentują je" (Fauconnier, Turner 2003: 311, przekład własny), a integracja pojęciowa

„prowadzi do często nierozpoznawalnej polisemii na wielką skalę" (Fauconnier, Turner 2003: 93, przekład własny). W szczególnych przypadkach wynikająca z integracji pojęciowej polisemia nie prowadzi do różnic denotacji, a jedynie do różnic w zakresie sieci asocjacji (Linde-Usiekniewicz 2020: 657).

Jednak aparat amalgamatów pojęciowych, w przeciwieństwie do opisanego w rozdziale 3 rozróżnienia między przydawkami subsekcyjnymi i intersekcyjnymi, nie wydaje się wystarczający. Pewien typ analizy polisemii przeprowadzanej z wykorzystaniem tego aparatu wiąże wieloznaczność elementu wprowadzonego jako jedna z przestrzeni wyjściowych z charakterem elementu stanowiącego drugą przestrzeń wyjściową. Tak jest w wypadku na przykład przymiotnika *safe* 'bezpieczny' używanego jako orzecznik, np. w odniesieniu do rzeczowników *child* 'dziecko' i *beach* 'plaża' (Fauconnier, Turner 2003: 90–92). Jednak polisemii wyrażenia *osoba niepełnosprawna* nie można łączyć z analogicznymi różnicami w jednej z przestrzeni wyjściowej, bo dla obu dostępnych odczytań te przestrzenie są takie same. Inny typ analizy, dotyczący bliższych składniowo analizowanego wyrażenia amalgamatów typu *caffeine headache*, który nie ma znaczenia 'ból głowy spowodowany nadmiarem kawy', lecz 'ból głowy spowodowany niewypiciem kawy rano' (Fauconnier, Turner 2003: 85), również nie może być zastosowany do interesującego mnie wyrażenia, gdyż ani rzeczownik *osoba*, ani przymiotnik *niepełnosprawny* nie przywołują odpowiednich scenariuszy, na których opiera się typ polisemii dostrzeżony przez Seanę Coulson (1997, za: Fauconnier, Turner 2003). Nie wydaje się, by można było wykorzystać dla opisania wspomnianej polisemii rozróżnienie między siatkami jedno- i dwuzakresowymi (Fauconnier, Turner 2002: 126–135), gdyż nie można wskazać, na czym miałoby polegać niedopasowanie, które wyjaśniałoby interpretację dwuzakresową dla któregokolwiek z odczytań.

Oznacza to, że mimo inspiracji modelem amalgamatów pojęciowych dla postulowania polisemii wyrażenia *osoba niepełnosprawna* sama analiza wieloznaczności musi opierać się z jednej strony na możliwości interpretowania przydawki przymiotnej jako intersekcyjnej i jako subsekcyjnej (zob. rozdział 3), do czego jeszcze wrócę, a z drugiej na potencjalnej polisemii wynikającej z budowy słowotwórczej samego przymiotnika, która również sugeruje więcej niż jedno odczytanie. Jednak polisemia przymiotnika związana jest z różnicą między interpretacją opisową a oceniającą, dla których prostszym wyjaśnieniem jest aparat gramatyki konstrukcji.

Przymiotnik *niepełnosprawny* różni się od swoich funkcjonalnych odpowiedników, np. angielskiego czy hiszpańskiego, pod względem budowy słowotwórczej. O ile tamte wywodzą się od imiesłowów biernych (zob. wyżej), przez co wpisują się w społeczny model niepełnosprawności (Pamuła i in. 2018: 4, przyp. 1), o tyle polski przymiotnik *niepełnosprawny* nie ma tego potencjału, jako że wchodzący w jego skład przymiotnik *sprawny* nie sugeruje zewnętrznych wobec danej cechy przyczyn jej występowania – przeciwnie, lokalizuje je w nosicielu cechy.

Nie jest to jedyna jego właściwość umożliwiająca nie tylko opisową, lecz także oceniającą interpretację. Dalsze jego cechy opisane zostaną z wykorzystaniem wybranych pojęć gramatyki konstrukcji (Goldberg 2019), w szczególności kategorii *coverage*, czyli „podobieństwa między różnymi realizacjami danej konstrukcji" (Hilpert 2019: 178, przekład własny). Przy czym inaczej niż Adele Goldberg, która skupia się przede wszystkim na możliwości wykorzystania istniejących w języku wzorców konstrukcji z kolejnymi leksemami, tu stosuję to pojęcie

do semantyki, przyjmując, że konstrukcja podobna formalnie do już istniejących może być interpretowana w sposób analogiczny również pod względem znaczenia. Podejście takie nie jest sprzeczne z rozwiązaniami zaproponowanymi przez A. Goldberg, która pisze, że „proces zestawiania okazów uwzględnia zarówno ich własności formalne, jak i znaczenia" (Goldberg 2019: 64, przekład własny).

Przymiotniki z członem *pełno-* mogą mieć charakter opisowy, ale po dołączeniu do takiej konstrukcji prefiksu negacji zwykle nabiera ona charakteru negatywnie wartościującego[3]. Nie bez powodu przeciwstawiamy *leksemom pełnoznacznym* na przykład *leksemy funkcyjne*, a nie **leksemy niepełnoznaczne*, a handel oferuje nam *mleko pełnotłuste* i *mleko odtłuszczone* (a nie **niepełnotłuste*). Oznaczałoby to, że konstrukcja z negacją niesie w sobie potencjał negatywnego wartościowania, którego nadawcy chcą uniknąć. Co więcej, inne niż *niepełnosprawny* realizacje konstrukcji *niepełnojakiś* to *niepełnowartościowy*, *niepełnowymiarowy* oraz *niepełnoletni*, w jakiś sposób nacechowane negatywnie. W odniesieniu do *niepełnowartościowy* jest to oczywiste, *niepełnowymiarowy* oznacza, że coś nie spełnia standardów, a *niepełnoletni* (określenie pozaprawne) oznacza „w wieku, w którym nie uzyskało się jeszcze pełni praw obywatelskich" (SJP PWN), gdzie definicja sugeruje jakiś niedostatek lub ograniczenie. Tym samym przymiotnik *niepełnosprawny* wykazuje potencjał negatywnego wartościowania wynikający z opisanego wyżej *coverage,* a ponadto ze względu na znaczenie głównego członu przywołuje raczej medyczny niż społeczny model niepełnosprawności (inaczej niż Pamuła i in. 2018 – zob. wyżej, przyp. 2).

Na opisaną wyżej polisemię dotyczącą wartościowania samego leksemu *niepełnosprawny* nakłada się trudniejszy do wykazania asocjacyjny związek wyrażenia *osoba niepełnosprawna* z rozróżnieniem między przydawkami subsekcyjnymi i intersekcyjnymi. Zastosowanie kryteriów przywołanych w rozdziale 3 pokazuje, że dostępna powinna być interpretacja intersekcyjna. Niemniej ze względu na zaobserwowaną wyżej tendencję do interpretowania przydawek gatunkowych jako subsekcyjnych przyjąć należy, że również i ta interpretacja jest intuicyjnie dostępna, przynajmniej pewnym użytkownikom języka. To powoduje tendencję do unikania lub odradzania konstrukcji *osoba niepełnosprawna*, gdyż przy subsekcyjnym odczytaniu desygnat wyrażenia byłby ujemnie oceniany jako osoba, czyli właśnie dyskryminowany czy stygmatyzowany (Łaziński 2021)[4].

5. *Osoba z niepełnosprawnością* jako wyrażenie mniej obciążone potencjałem negatywnego wartościowania

Wyrażenie *osoba z niepełnosprawnością* wykazuje mniejszy potencjał polisemii. Sam rzeczownik *niepełnosprawność* zachowuje sugestię negatywnego wartościowania wynikającą z obecności w nim podstaw przymiotnikowych i elementu negacji, tak jak w wypadku złożonego przymiotnika *niepełnosprawny*. Jako *nomen essendi* ma jednak z kolei potencjał odsuwania

3 Obserwacja ta dotyczy jedynie dodania prefiksu *nie-* do przymiotników z członem *pełno-*. Jak słusznie zauważył jeden z recenzentów tego artykułu, przymiotniki z prefiksem *nie-* mogą być neutralne (np. *niepisany*) lub nacechowane pozytywnie (np. *nieustraszony*); przykłady zaczerpnęłam ze wspomnianej recenzji.

4 Analogiczną sytuację zaobserwowano w odniesieniu do języka francuskiego, w którym wyrażenie *travailleur handicapé* 'pracownik niepełnosprawny' było interpretowane jako sugerujące, że zatrudniane osoby z niepełnosprawnościami są niepełnowartościowymi pracownikami (Kerr 2006).

na dalszy plan nosiciela cechy (Roy 2010), przez co na dalszy plan odsuwa się także sugestia umiejscowienia przyczyny niepełnosprawności w nosicielu. Pośrednio zatem przywoływany jest społeczny model niepełnosprawności. Efekt ten dodatkowo jest wzmocniony w składni poprzez linearne oddalenie leksemu *niepełnosprawność* od leksemu *osoba* dzięki wprowadzeniu przyimka, na co zwracają uwagę Marek Łaziński (2021) i Ewa Kołodziejek (2021a,b). Co więcej, oddalenie to ma nie tylko charakter linearny, lecz także składniowy. Niezależnie bowiem od przyjętego modelu składni w wyrażeniu tym leksem *niepełnosprawność* jest oddalony od leksemu *osoba* o co najmniej dwa węzły składniowe: jeden łączący rzeczownik *osoba* z przydawką, a drugi w obrębie samego wyrażenia przyimkowego[5].

Ponadto przydawka w formie wyrażenia przyimkowego obligatoryjnie pojawia się po rzeczowniku i z racji tego, że nie kontrastuje z analogiczną w formie przydawką poprzedzającą rzeczownik, nie ma odczytania gatunkowego. Co więcej, nie dotyczy jej także polisemia interpretacji intersekcyjnej i subsekcyjnej, a jedyne dostępne odczytanie ma charakter intersekcyjny.

6. Uzasadnienia wyborów jako sygnały odczytań

W uzasadnieniach preferencji samych OzN zaobserwować można dwa zjawiska. Po pierwsze, odzwierciedlają się w nich polisemia wyrażenia *osoba niepełnosprawna,* opisana wyżej, a właściwie wszystkie zaproponowane wyżej odczytania. Po drugie, odnaleźć w nich można ślady interpretacji postulatu *Person First* niezwiązanej z samym szykiem.

Osoby wypowiadające się przeciwko określeniu z przydawką przymiotną zwracają między innymi uwagę na konsekwencje budowy słowotwórczej samego przymiotnika, i to zarówno na jego negatywnie wartościujący charakter, jak i na przedstawianie niepełnosprawności jako lokalizowanej w osobie:

(1) żeby nie skupiać całej uwagi na słowie niepełnosprawność[6], które jest opatrzone szeregiem stereotypów, które rodzi oczekiwania, które zamyka w kategorii osoby „niepełno…", które zrzuca winę i wreszcie, które podwójnie wiktymizuje. W przeciwieństwie do tego, dodatek „z" (osoba „z" niepełnosprawnością) zmienia perspektywę, podkreśla siłę osoby, a nie nadaje jej rolę. Dlatego jestem zwolenniczką sformułowania: osoby z niepełnosprawnościami (Bilnicka 2018).

Zwracają też uwagę na niepożądany efekt, jaki daje gatunkowy charakter przydawki postpozycyjnej:

(2) Niepełnosprawność jest pewną cechą i nie widzę powodu, dla którego mielibyśmy określać człowieka tylko przez pryzmat jednej cechy, czy to będzie niepełnosprawność, kolor oczu czy

5 Ponieważ wyżej (rozdział 3) uzasadniłam swoją rezygnację z wykorzystania tezy o ikoniczności wyrażeń językowych do wyjaśnienia różnic między dwoma typami przydawek gatunkowych, konsekwentnie nie odwołuję się do niej, a zwłaszcza do pojęcia skali ikoniczności, również w odniesieniu do różnic między przydawką gatunkową a przydawką w formie wyrażenia przyimkowego, co sugerował jeden z recenzentów tego artykułu.

6 Cytowany fragment wypowiedzi, wbrew użytemu słowu *niepełnosprawność* odnosi się do wyrażenia *osoba niepełnosprawna*, na co wyraźnie wskazuje drugie zdanie.

włosów. Poza tym, kto by chciał się utożsamiać z anonimową grupą osób? Ja bym nie chciała (Bilnicka 2018).

W analizowanym materiale pojawia się też metafora „zamykania w niepełnosprawności", związanego z użyciem przydawki przymiotnej.

(3) W wypadku określenia „osoba niepełnosprawna" nie dość, że wyrażenie zamyka takie osoby w ich jednej cesze, to na dodatek stygmatyzuje je. Wyrażenia „osoba z niepełnosprawnością" czy „osoba z niepełnosprawnościami" unikają tego zamknięcia […] (Galasiński 2013).

(4) Wyrażenie „osoba niepełnosprawna" zamyka ową osobę w jej niepełnosprawności, przypisując jej jedną cechę, którą jest właśnie niepełnosprawność. Tego rodzaju opisowość stygmatyzuje, sprawiając, że niepełnosprawność staje się konstytutywnym atrybutem jednostki, pozbawiając osobę z niepełnosprawnością innych wartości i wyróżników (Pohl 2018).

W świetle proponowanej tu hipotezy odczuwane przez oboje autorów zamykanie i towarzysząca temu stygmatyzacja są konsekwencjami nie intersekcyjnego, ale być może właśnie subsekcyjnego odczytania opisywanego wyrażenia.

Przeciwnicy wyrażenia z przydawką przymiotną, a zarazem zwolennicy określenia z wyrażeniem przyimkowym interpretują to ostatnie jako:

(5) pozwalaj[ące] wysunąć na pierwszy plan człowieka, nie łącząc go automatycznie z niepełnosprawnością, tylko umieszczając tę cechę wśród pozostałych, które opisują daną osobę: osoba z dobrą pracą, grupą przyjaciół, samochodem, zamiłowaniami i (a nie przede wszystkim) z niepełnosprawnością (Bierzanowska 2018).

Podobnie pisze autorka bloga „Neurospektrum możliwości", która notabene określa się jako *osoba niepełnosprawna*:

(6) Najszerzej funkcjonował termin 'niepełnosprawny', ale zaczęto manipulować przy tego rodzaju określeniach, szukając najmniej kłującego. I tak narodziły się zbitki: 'osoba niepełnosprawna' kontra 'osoba z niepełnosprawnością/niepełnosprawnościami' […] chodzi o to, czy na pierwszym miejscu stawiamy cechę danej osoby, postrzeganą jako deficyt, coś negatywnego, czy też samą osobę – jej tożsamość oddzielną od problemów natury, w uproszczeniu, medycznej (Neurospektrum możliwości 2023).

Obie wypowiedzi (5, 6) świadczą o tym, że w języku polskim postulat *Person First* (zob. rozdział 2) nie odnosi się do interpretacji linearnej, ale do podkreślenia roli rzeczownika *osoba* i przesunięcia charakterystyki na dalszy plan. Efekt ten chyba należy wiązać z niegatunkowością przydawki w formie wyrażenia przyimkowego. O ile, jak już wspomniano, wyrażenie z przydawką gatunkową sugeruje istnienie dwóch klas osób: OzN i osób bez niepełnosprawności, o tyle wyrażenie przyimkowe jedynie przypisuje desygnatowi rzeczownika *osoba* pewną cechę.

Warto odnotować, że przynajmniej niektóre OzN, właśnie te, które wolą określenie przymiotnikowe, uzasadniają wprost swój wybór w kategoriach tożsamości, analogicznie do postulatu *Identity First* (zob. rozdz. 2). Autorka bloga „Neurospektrum możliwości" (2023), niejako wbrew temu, co wynika z cytatu powyżej (6), wiąże użycie przymiotnika ze wskazywaniem, że niepełnosprawność może być elementem tożsamości. Formułuje też sugestię, że wybór nie jest wyłącznie kwestią języka, ale sposobu postrzegania własnej niepełnosprawności:

(7) Jeśli już w ogóle koniecznie chcemy uznać, że określenia 'osoba niepełnosprawna/autystyczna' oraz 'osoba z niepełnosprawnością/autyzmem' nie są synonimami, tylko wyrażeniami bliskoznacznymi o różnej wymowie, to powinniśmy wyjść z założenia, że stosowanie którego-kolwiek wariantu przez same osoby zainteresowane powinno zależeć od ich indywidualnego podejścia czy stosunku do własnej kondycji. Od jej akceptacji bądź niezgody na własny stan, od „zżycia się" z nim od urodzenia lub też nieprzyzwyczajenia do nabytych ograniczeń fizycznych itp. A może dla kogoś jego osobista sytuacja odbiegająca od tzw. normy – fizyczna i/albo mentalna – właśnie jest częścią tożsamości i nie musi być w tym nic złego? (Neurospektrum możliwości 2023).

Niemniej, inaczej niż C. Liebowitz (2015), autorka bloga uważa, że wyrażenie przyimkowe sugeruje nie to, że niepełnosprawność jest czymś, czego ktoś miałby chcieć się pozbyć, lecz to, że taka możliwość istnieje. W części wpisu stanowiącej jawną polemikę z Dariuszem Galasińskim (2013), który zestawił wyrażenie *z niepełnosprawnością* z innymi wyrażeniami przyimkowymi, takimi jak *z teczką*, *z pieskiem*, *z pieprzykiem,* autorka pisze:

(8) „Teczkę" można odstawić, „pieska" poprosić, żeby poszedł na swoje legowisko, „pieprzyk" można pokochać, zamalować albo usunąć. Wadę wzroku nie zawsze można usunąć, kulawiznę zatuszować, a niski wzrost schować do szafy, żeby nie było go widać. Wieczorem przed snem nie rozbieram się z autyzmu […] (Neurospektrum możliwości 2023).

Warto zauważyć, że inaczej niż w przytoczonej przez Marka Łazińskiego (2021) tezie autorów prośby o opinię: „Tymczasem określenie »osoba z niepełnosprawnością« sugeruje jak gdyby niepełnosprawność była czymś, co jest w posiadaniu tej osoby – jakąś rzeczą", w wypowiedziach OzN interpretacja taka się nie pojawia. Przeciwnie, w cytacie (8) zwraca się uwagę na nieoderwalność niepełnosprawności od osoby.

Co więcej, wśród wypowiedzi osób określających się jako *niepełnosprawne* (a nie *z niepełnosprawnością*) znaleźć można również takie, które wprost krytykują rekomendowane w poradnictwie wyrażenie *osoba z niepełnosprawnością*:

(9) Modne jest ostatnio wciskanie ludziom do ust słów „osoba z niepełnosprawnością" – i ganienie za określenie „niepełnosprawny" lub „niepełnosprawna" […]. Przypomniałbym, że przecież „niepełnosprawność" nie jest przecież jakimś złym, brzydkim słowem, którego należy za wszelką cenę unikać […] minie sto lat, a niepełnosprawni dalej będą traktowani

w społeczeństwie jak gorsi, słabsi, głupsi – i tylko trochę przydatni. Niezależnie, czy będą osobami niepełnosprawnymi, czy z niepełnosprawnością (Tkaczyk 2024).

Przytoczone wypowiedzi potwierdzają tym samym postulowaną wyżej polisemię wyrażenia *osoba niepełnosprawna*. OzN dostrzegające w nim negatywne wartościowanie związane z budową słowotwórczą przymiotnika, gatunkowość przydawki postpozycyjnej i jej subsekcyjność preferują określenie z wyrażeniem przyimkowym. Inne OzN albo pomijają takie odczytanie, albo postrzegają w określeniu z wyrażeniem przyimkowym tendencję do eufemizacji wywodzącą się z negatywnego postrzegania samej niepełnosprawności.

7. Zakończenie

Przedstawione wyżej rozważania były próbą wyjaśnienia metodami językoznawczymi, czym różnią się wyrażenia *osoba niepełnosprawna* i *osoba z niepełnosprawnością*. Przyjęłam założenie, że preferencje użytkowników języka odzwierciedlają nie tylko ich postawy wobec niepełnosprawności (własnej lub cudzej), ale wynikają z polisemii wyrażenia *osoba niepełnosprawna* oraz innych jego cech językowych, nieobecnych w wyrażeniu *osoba z niepełnosprawnością*. Zwróciłam uwagę na różnice składniowe między nimi i postawiłam tezę, że wyrażenie z przydawką gatunkową niesie w sobie znacznie większy potencjał polisemii niż konstrukcja z wyrażeniem przyimkowym.

Interesujące mnie wyrażenia intepretowałam z wykorzystaniem rozróżnienia między polskimi przydawkami gatunkowymi (postpozycyjnymi), kontrastującymi z przydawkami atrybutywnymi czy też jakościowymi (prepozycyjnymi), a przydawkami w formie wyrażenia przyimkowego, które w taki kontrast nie wchodzą. W obrębie przydawek gatunkowych wykorzystałam różnice między intersekcyjną i subsekcyjną interpretacją przydawek gatunkowych, co stanowi jedno ze źródeł polisemii. Choć inspiracją dla moich poszukiwań były pewne nurty językoznawstwa kognitywnego (np. teza o ikoniczności i teoria amalgamatów pojęciowych), nie wykorzystałam tego aparatu w swoich analizach, gdyż nie pozwalał on w zadowalający sposób opisać interesujących mnie zjawisk.

Dostrzeżona polisemia dotyczy odczytania samej przydawki gatunkowej jako intersekcyjnej lub jako subsekcyjnej, a także interpretacji budowy słowotwórczej przymiotnika *niepełnosprawny* jako otwierającej możliwość negatywnego wartościowania. Co więcej, odczytanie wartościujące może wzmacniać interpretację subsekcyjną.

Pośrednim potwierdzeniem hipotezy o polisemii i możliwych odczytaniach były analizy wybranych wypowiedzi OzN odnośnie do preferowanej przez nie formy. Wypowiedzi te zawierały uzasadnienia pozwalające wskazać sposób interpretacji opisywanych wyrażeń. Pokazano też, że u podstaw odrzucenia wyrażenia z przymiotnikiem przez OzN może leżeć sama gatunkowość przydawki: wspólna kategoryzacja osób o bardzo różnych doświadczeniach niepełnosprawności. Zasugerowano też, na podstawie wypowiedzi OzN, że ich sprzeciw wobec określenia z wyrażeniem przyimkowym bierze się stąd, że związane ono jest z negatywnym postrzeganiem niepełnosprawności. Przedstawione tu rozważania pokazują zatem, że język *Person First* nie jest wyłącznie kwestią linearyzacji członów składniowych, a zatem nie wyłącznie kwestią kierowania się zasadą ikoniczności w interpretacji opisywanych wyrażeń.

Warto odnotować, że pracach niejęzykoznawczych w obrębie badań o niepełnosprawności brak pełnej zgody co do tego, które z opisywanych określeń wiąże się ze społecznym modelem niepełnosprawności. Najprawdopodobniej wynika to z przyjętej perspektywy i usytuowania samego modelu społecznego wśród innych. Przy przeciwstawianiu modelu społecznego medycznemu, tak jak to robią między innymi Magdalena Kocejko (2018) czy Beata Bielska (2020), określenie z wyrażeniem przyimkowym wiązane jest z modelem społecznym, a określenie z przymiotnikiem – z modelem medycznym. Z kolei uwzględnienie także tożsamościowego modelu niepełnosprawności, zbliżonego do modelu społecznego, lecz nietożsamego z nim (Retief, Letšosa 2018), powoduje, że wyrażenie z przymiotnikiem w użyciu osób definiujących się jako *osoby niepełnosprawne* określa ich tożsamość, natomiast wyrażenie z przyimkiem – podkreśla ich podmiotowość (Pamuła i in. 2018: 4, przyp. 1).

Przeprowadzony na potrzeby niniejszego artykułu przegląd literatury dotyczącej innych języków z postpozycyjną przydawką przymiotną potwierdza, że nie jest to kwestia wyłącznie porządku linearnego. Wydaje się jednak, że sytuacja wyrażeń polskich różni się od ich odpowiedników romańskich, z jednej strony ze względu na brak formalnego odróżnienia w tych językach przydawek gatunkowych od jakościowych, z drugiej – ze względu na różnice w budowie słowotwórczej określeń przymiotnikowych. Znaczące jednak pozostaje rozróżnienie między odczytaniem subsekcyjnym a intersekcyjnym (Kerr 2006) przydawki przymiotnej.

Jeśli chodzi o związek preferowanego określenia z modelem niepełnosprawności we francuskojęzycznej literaturze z dziedziny nauk społecznych, można znaleźć hipotezy odpowiadające przedstawionym wyżej uwagom na temat związku preferencji z typem modelu niepełnosprawności (Felten, Lassourd 2020). Z kolei w pracach dotyczących języka hiszpańskiego można znaleźć tezę, że to właśnie określenie *persona discapacitada* odwołuje się do społecznego modelu niepełnosprawności (Huerta Solano i in. 2021).

Otwarte pozostaje pytanie, w jakim stopniu wybór określenia związany jest z jednej strony z postrzeganiem własnej niepełnosprawności lub konstruowaniem swojej tożsamości (Żukowska-Skiba 2018), z drugiej zaś – z samym rodzajem niepełnosprawności (por. Sharif i in. 2022).

Bibliografia

American Psychological Association 1994: *Publication Manual of the American Psychological Association*, 4 wyd., American Psychological Association.

Bielska B. 2020: *„Prawo do nieoznaczania". O języku w badaniach i o kilku sposobach budowania zespołów, które mogą ten język poprawić*, „Przegląd Socjologiczny" LXIX, nr 3, s. 169–188.

Bierzanowska K. 2018: *Osoba z niepełnosprawnością*, „Studia de Cultura", t. 10, nr 1, s. 17.

Bilnicka A. 2018: *Osoba niepełnosprawna* vs *osoba z niepełnosprawnością*, „Studia de Cultura", t. 10, nr 1, s. 19.

Coulson S. 1997: *Semantic Leaps: The role of Frame-shifting and Conceptual Blending in Meaning Construction*, rozprawa doktorska, University of California, San Diego (maszynopis).

Fauconnier G., Turner M. 2002: *The Way We Think. Conceptual Blending and the Mind's Hidden Complexities*, Basic Books, New York.

Fauconnier G., Turner M. 2003: *Polysemy and conceptual blending*, [w:] B. Nerlich, V. Herman, Z. Todd, D. Clarke (red.), *Polysemy: Flexible Patterns of Meaning in Mind and Language*, Mouton de Gruyter, Berlin–New York, s. 79–94.

Felten L., Lassourd A. 2020: *Le handicap: une culture identitaire complexe* (online: https://www.growthinktank.org/wp--content/uploads/2020/12/A-FAIRE-deadline-1_12-Le-handicap-_-culture-identitaire-complexe.pdf, dostęp: 30 marca 2024).

Galasiński D. 2013: *Osoby niepełnosprawne czy z niepełnosprawnością?*, „Niepełnosprawność – Zagadnienia, Problemy, Rozwiązania", nr 4 (9), s. 3–6.

Giełda M. 2015: *Pojęcie niepełnosprawności*, [w:] M. Giełda, R. Raszewska-Skałecka (red.), *Prawno-administracyjne aspekty sytuacji osób niepełnosprawnych w Polsce*, Wydział Prawa, Administracji i Ekonomii Uniwersytetu Wrocławskiego, Wrocław, s. 17–32.

Goldberg A. 2019: *Explain Me This. Creativity, Competition, and the Partial Productivity of Constructions*, Princeton University Press, Princeton.

Grech L., Koller D., Olley A. 2023: *Furthering the person-first versus identity-first language debate*, „Australian Psychologist", t. 58, nr 4, s. 223–232 (online: https://doi.org/10.1080/00050067.2023.2192863).

Guth L., Murphy L. 1998: *People first language in middle and high schools: usability and readability*, „The Clearing House", t. 72, nr 2, s. 115–117.

Halmari H. 2011: *Political correctness, euphemism, and language change: The case of 'people first'*, „Journal of Pragmatics", t. 43, nr 3, s. 828–840.

Hilpert M. 2019: [rev.] *Goldberg, Adele E. 2019. Explain Me This. Creativity, Competition, and the Partial Productivity of Constructions*, „LaMiCuS", t. 3, s. 177–184 (online: https://doi.org/10.32058/LAMICUS-2019-01).

Huerta Solano C., Lara Garcia B., Almaraz Cortes B., Meza Chavolla S., Gutierrez Cruz S., Macías Espinoza F. 2021: *Paradigmas de la discapacidad y su vigilancia epistemológica*, „Revista Argentina de Educación Superior", t. 13, nr 23, s. 119–135.

Kerr D. 2006: *Mal nommer, c'est discriminer. Une comparaison entre France et Grande-Bretagne*, „VST – Vie sociale et traitements", t. 92, s. 71–81.

Kocejko M. 2018: *Nic o nas bez nas? Zaangażowanie ruchu osób z niepełnosprawnościami w monitoring wdrażania Konwencji ONZ o prawach osób niepełnosprawnych w Polsce. Studium przypadku*, „Studia z Polityki Publicznej", t. 5, nr 4 (20), s. 9–21.

Kołodziejek E. 2021a: *Etyczność języka w komunikacji*, [w:] *Poradnik: jak mówić i pisać o grupach narażonych na dyskryminację* (online: https://etykajezyka.pl/etyka-jezykowa-i-komunikacja-niedyskryminacyjna, dostęp: 2 lutego 2024).

Kołodziejek E. 2021b: *Komunikacja inkluzywna. Odpowiedzialność za słowa*, [w:] *Poradnik: jak mówić i pisać o grupach narażonych na dyskryminację* (online: https://etykajezyka.pl/komunikacja-inkluzywna-odpowiedzialnosc-za-slowo/, dostęp: 2 lutego 2024).

Liebowitz C. 2015: *I am disabled: on identity-first versus people-first language* (online: https://thebodyisnotanapology.com/magazine/i-am-disabled-on-identity-first-versus-people-first-language/ dostęp: 3 lutego 2023).

Linde-Usiekniewicz J. 2013: *A position on classificatory adjective in Polish*, „Studies in Polish Linguistics", t. 8, nr 3, s. 103–126 (online: https//doi.org/10.4467/23005920SPL.13.006.1541).

Linde-Usiekniewicz J. 2020: *Conceptual blends in Polish anti-refugee rhetoric*, „Cognitive Linguistics", t. 31, nr 4, s. 647–675 (online: https://doi.org/10.1515/cog-2019-0009).

Llorente A. 2023: *"Odio la palabra inclusión. Yo ya estoy acá, no quiero que me incluyan en ningún lado": Julia Risso, locutora y activista "disca"* (online: https://www.bbc.com/mundo/noticias-65714589, dostęp: 9 września 2023).

Łaziński M. 2021: *Wyrażenia „osoba niepełnosprawna" i „osoba z niepełnosprawnością"* (dostęp: 21 listopada 2023, strona obecnie niedostępna).

McNally L., Boleda G. 2004: *Relational adjectives as properties of kinds*, „Empirical Issues in Formal Syntax and Semantics", t. 5, s. 179–196.

Neurospektrum możliwości 2023: *Osoba pełnosprawna czy z niepełnosprawnościami* (online: https://neurospektrum-mozliwosci.blogspot.com/2023/12/osoba-niepenosprawna-czy-z.html, dostęp: 13 marca 2024).

Pamuła N., Szarota M., Usiekniewicz M. 2018: *„Nic o nas bez nas"*, „Studia de Cultura", t. 10, nr 1, s. 4–12.

Pohl P. 2018: *Osoba niepełnosprawna czy osoba z niepełnosprawnością*, „Studia de Cultura", t. 10, nr 1, s. 26.

Retief M., Letšosa R. 2018: *Models of disability: A brief overview*, „HTS Teologiese Studies/ Theological Studies", t. 74, nr 1 (online: https://doi.org/ 10.4102/hts.v74i1.4738).

Roy I. 2010: *Deadjectival nominalizations and the structure of the adjective*, [w:] A. Alexiadou, M. Rathert (red.), *The Syntax of Nominalizations Across Languages and Frameworks*, de Gruyter, Amsterdam, s. 129–158.

Rutkowski P. 2009: *Fraza przedimkowa w polszczyźnie*, nakładem Wydziału Polonistyki, Warszawa.

Sharif A., McCall A., Roces Bolante K. 2022: *Should I say "disabled people" or "people with disabilities"? Language preferences of disabled people between identity- and person-first language* (online: https://doi.org/10.1145/3517428.3544813).

SJP PWN: *Słownik języka polskiego PWN* (online: https://sjp.pwn.pl/).

Tabakowska E. 2001: *O szyku wyrazów w obrębie wyrażeń argumentowych przedmiotowych*, „Prace Filologiczne" XLV, s. 577–590.

Taboas A., Doepke K., Zimmerman C. 2023: *Preferences for identity-first versus person-first language in a US sample of autism stakeholders*, „Autism", t. 27, nr 2, s. 565–570.

Tkaczyk M. 2024: wpis na Facebooku z kwietnia 2024 (online: https://www.facebook.com/share/p/A98XTHTpvBGfnEFv/?mibextid=WC7FNe, dostęp: 3 kwietnia 2024).

Wągiel M. 2014: *From kinds to objects: Prenominal and postnominal adjectives in Polish*, [w:] L. Veselovská, M. Janebová (red.), *Complex Visibles Out There. Proceedings of the Olomouc Linguistic Colloquium 2014: Language Use and Linguistic Structure*, Palacký University, Olomouc, s. 457–476.

Żuchowska-Skiba D. 2018: *Integracja, emancypacja czy afirmacja? Tożsamości osób z niepełnosprawnościami we współczesnej Polsce*, „Przegląd Socjologii Jakościowej" XIV, nr 3, s. 12–28 (doi: http://dx.doi.org/10.18778/1733-8069.14.3.02).

Summary

Nonexplicit polysemy and its implications: the case of choice between Polish *osoba niepełnosprawna* 'lit. person disabled' and *osoba z niepełnosprawnością* 'lit. person with disability'

Keywords: disability, classificatory modifier, Person First and Identity First language, coverage.

Native speakers of Polish, including persons with disabilities, differ in their choice to use either Polish equivalent of Person First style, i.e. a phrase with a modifying prepositional phrase: *osoba z niepełnosprawnością*, or the form with an adjectival modifier: *osoba niepełnosprawna*. In the article it is suggested that the tendency to avoid *osoba niepełnosprawna* is due to its two linguistic features. One is its subtle polysemy, hitherto unnoticed, due to either intersective or subsective reading of the adjective; the other is the adjective's potential for negative valuation due to its morphological structure. These features are analyzed using a selection of theoretical approaches, including some analyses of Polish classificatory modifiers, as well as elements of Construction Grammar. I further use argumentations presented by disability self-advocates who have expressed their reasons for preferring either term as evidence for the various senses identified.